

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Kawula

Sędziowie: SSO Dorota Maciejewska-Papież (spr.)

SSR del. do SO Monika Małasiak

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Artura Domańskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2015 r.

sprawy **P. M.**

oskarżonego o przestępstwo skarbowe z art. 56 § 2 kks w w. z art. 6 § 2 kks i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 22 grudnia 2014r., sygn. akt. VIII K 116/13

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.
2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych oraz wymierza mu opłatę za drugą instancję w wysokości 720 zł.

Monika Małasiak Dariusz Kawula Dorota Maciejewska -Papież

## UZASADNIENIE

Oskarżony P. M. wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. akt VIII K 116/13 został uznany za winnego tego, że:

I. w okresie od 23 listopada 2007 r. do 27 grudnia 2007 r. w miejscu i okolicznościach jak w zarzucie II, naruszając obowiązki podatkowe określone w art. 86 ust. 1, ust. 2 pkt. 1 lit.a, art. 88 ust. 3a pkt. 4 lit.a, art. 106 ust. 1, art. 109 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, póź. 535 ze zm., uszczuplił podatek od towarów i usług w łącznej kwocie 14.199, 00 zł, w tym za październik 2007 r. w kwocie 3.402,00 zł i za listopad 2007 r. w kwocie. 10.797,00 zł, w ten sposób, że w deklaracjach dla podatku od towarów i usług VAT -7 złożonych naczelnikowi Urzędu Skarbowego Poznań - Grunwald za wyżej wymienione miesiące podał nieprawdę polegającą na wykazaniu w tych deklaracjach zawyżoną wysokość podatku naliczonego wynikającą z nierzetelnych faktur VAT, gdzie jako wystawcy widnieją następujące firmy: (...) sp. z o.o.z siedzibą w P., przy ul. (...)i Biuro Handlowe (...) sp. z o.o.siedzibą w P., przy ul. (...), podczas gdy faktury te wykazują zakupy oleju napędowego, które w rzeczywistości nie zostały dokonane od ww. firm, tj. popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i za to na podstawie art. 56 § 2 kks w zw. z art. 23 § 1 i 3 kks wymierzono mu karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 60 zł.

II. w okresie od 26 stycznia 2007 r. do 26 grudnia 2007 r. w P., prowadząc działalność gospodarczą pod firmą (...)P. M., ul. (...), (...)-(...) P., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, naruszając obowiązki podatkowe określone w art. 4 ust. 1 pkt. 3, ust. 2 pkt. 9, ust. 3, art. 6 ust. 1, art. 10 ust. 2, art. 11 ust. 1 i ust. 2 pkt. 1, art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 29 póź. 257 ze zm.) uszczuplił podatek akcyzowy w łącznej kwocie 75.520,00 zł, w tym za grudzień 2006 r. w kwocie 11.800,00 zł, za styczeń 2007 r. w kwocie 7.670,00 zł, za luty 2007 r. w kwocie 5.900,00 zł, za marzec 2007 r. w kwocie 1.180,00 zł, za kwiecień 2007 r. w kwocie 4.130,00 zł, za lipiec 2007 r. w kwocie 2.950,00 zł, za sierpień 2007 r. w kwocie 11.210,00 zł, za wrzesień 2007 r. w kwocie 11.800,00 zł, za październik 2007 r. w kwocie 11.800,00 zł i za listopad 2007 r. w kwocie 7.080,00 zł, w ten sposób, że uchylając się od opodatkowania podatkiem akcyzowym nie złożył organowi podatkowemu, Naczelnikowi Urzędu Celnego w Poznaniu, deklaracji podatkowych i nie ujawnił w nich podstawy opodatkowania tym podatkiem z tytułu nabycia oleju napędowego wykorzystanego na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej, pochodzącego z nieznanego źródła, którego nabycie udokumentowano nierzetelnymi fakturami VAT, gdzie jako wystawcy widnieją następujące firmy: (...) sp. z o.o.z siedzibą w P., przy ul. (...)i Biuro Handlowe (...) sp. z o.o.z siedzibą w P., przy ul. (...), tj. popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 54 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i za to na podstawie art. 54 § 2 kks w zw. z art. 23 § 1 i 3 kks wymierza mu karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 60 zł.

Na podstawie art. 39 § 1 kks połączono orzeczone w punktach 1 i 2 wyroku kary grzywny i wymierzono oskarżonemu karę łączną 120 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 60 zł.

Z kolei na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U z 1983, nr 49, póź. 223 ze zm.) zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 215 zł tytułem, zwrotu kosztów sądowych i wymierzono mu opłatę w wysokości 720 zł.

Od powyższego rozstrzygnięcia została wywiedziona apelacja przez obrońcę oskarżonego, który wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, a wynikającą z oparcia orzeczenia o winie oskarżonego tylko na dowodach obciążających i pominięcie dowodów korzystnych dla oskarżonego bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, mimo braku w zebranych materiale sprawy dokumentów uzasadniających winę oskarżonego,

W uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia obrońca oskarżonego podniósł m.in., że żaden kontrahent fikcyjnej firmy nie jest w stanie w oparciu o swoje możliwości ustalić, że firma ta nie działa w rzeczywistości, a oskarżony miał dolożyć należytej staranności, aby być pewnym, że zakupy są jak najbardziej legalne.

Apelujący zwrócił również uwagę, iż nie może oskarżonego obciążać fakt, że zakupy były dokonywane gotówką. Obrońca oskarżonego zauważył też, że na rynku funkcjonuje wiele małych firm, które z zewnątrz „wyglądają” podobnie jak fikcyjne firmy opisane w akcie oskarżenia, a zarazem prowadzą legalną działalność gospodarczą, tzn. mają siedzibę, przedstawicieli, biura itp.

Nadto skarżący wskazał, iż istotne także dla oceny zachowania oskarżonego P. M. jest brak jakichkolwiek więzi z osobami reprezentującymi fikcyjne firmy, które są względem siebie osoby obce, a nadto brak jest jakichkolwiek dowodów, że mogły działać w porozumieniu.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego P. M. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, a należało ją uznać za oczywiście bezzasadną.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w rozpoznawanej sprawie, zgromadził dowody wystarczające dla jej rozstrzygnięcia i trafnie ustalił na tej podstawie, że oskarżony P. M. wyczerpał swym zachowaniem wszystkie ustawowe znamiona przypisanych mu przestępstw skarbowych. W przedmiotowym postępowaniu, kierując się dyspozycją art. 113 § 1 kks, zastosowanie znajdują odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Ocena dowodów poczyniona przez Sąd I instancji spełniała wszystkie wymagania wynikające z art. 7 kpk, a w szczególności odpowiadała wskazaniom prawidłowego rozumowania i nie była dotknięta dowolnością. Również uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniało wymagania wynikające z art. 424 kpk, co umożliwiało jego kontrolę instancyjną. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się też występowania w niniejszej sprawie bezwzględnych podstaw odwoławczych.

W pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, że apelacja jest oczywiście bezzasadna (vide: art. 457 § 2 k.p.k.) jeżeli brak wątpliwości co do tego, iż w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk oraz art. 439 kpk, a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 kpk. Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały podniesione.

Wskazane powyżej okoliczności uzasadniające określenie przedmiotowej apelacji za oczywiście bezzasadną zachodziły niewątpliwie w niniejszej sprawie. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd Odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535 § 2 kpk (vide: F. Prusak: „Komentarz do kodeksu postępowania karnego”, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1999 r., s. 1446, teza 17, P. Hofmański: „Kodeks postępowania karnego, komentarz” Wyd. C.H. Beck, Warszawa 1999 r., s. 857, teza 9, W. Grzeszczyk: „Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego”, opubl. w Prok. i Pr. z 2002 r., z. 11, poz. 153 – t. 1, R. Stefański: „Rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu”, opubl. w Prok. i Pr. z 2001 r., z. 2, poz. 62 – t. 2, S. Zabłocki: „Nowela k.p.k. z 20 lipca 2000 r. Komentarz”, Wyd. ABC, Warszawa 2000 r. – kom. do art. 535 k.p.k. teza 15, S. Zabłocki: „Kodeks postępowania karnego Komentarz” pod red. Z. Gostyńskiego, Wyd. ABC, Warszawa 1998 r., tom II, kom. do art. 535 k.p.k., teza 8, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r. w sprawie o sygn. IV KKN 578/00, opubl. w OSNKW z 2001 r., z. 5-6, poz. 49).

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji apelującego, który wskazał, iż w przedmiotowej sprawie miało dojść do obrazu przepisów prawa procesowego, mającej polegać na oparciu orzeczenia o winie oskarżonego tylko na dowodach obciążających, przy jednoczesnym pominięciu dowodów korzystnych dla oskarżonego i to bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska.

Dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób nie zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż oskarżony dla rozliczeń podatkowych świadomie wykorzystał nierzetelne faktury, które wskazywały na transakcje nie mające miejsca w rzeczywistości.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej analizy wyjaśnień oskarżonego. Z wywodami w tym zakresie należy się zgodzić w pełni i nie ma potrzeby ponownego czynienia takowej oceny, sprowadzałaby się ona bowiem do powielenia argumentacji Sądu meriti. Obrońca nie przedstawił okoliczności, które skutecznie mogłyby podważyć owo rozumowanie Sądu I instancji.

Trudno zgodzić się ze stwierdzeniem apelującego, iż płatność gotówką nie może stanowić okoliczności obciążającej oskarżonego. W istocie, fakt płatności gotówką za określony produkt nie świadczy jeszcze sam przez się o nierzetelności samej transakcji. Nie sposób jednakowoż badać owej okoliczności w oderwaniu od realiów przedmiotowej, konkretnej przecież w swych uwarunkowaniach sprawy. Należy mieć na uwadze, iż oskarżony miał dokonywać płatności gotówką (wskazanych w zakwestionowanych fakturach) niemałych kwot, nic przy tym nie wskazuje, by podobne kwoty były przezeń uiszczane gotówką w innych niż zakwestionowane przypadkach. Owych płatności oskarżony miał przy tym dokonywać na ręce osób sobie nieznanych. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, w obecnych warunkach rynkowych powszechne, a przede wszystkim o wiele bardziej bezpieczne, jest dokonywanie płatności bezgotówkowo – w formie

przelewu bankowego. Nie sposób przy tym uznać, iż ową akcentowaną przez skarżącego zasadę płatności „z ręki do ręki” uzasadnia chęć uniknięcia ryzyka utraty ceny za dostarczony towar – oczywistym jest, iż cenę towaru strony ustalają jeszcze przed sfinalizowaniem transakcji i kwota wskazana przez sprzedawcę, po zawarciu stosownej umowy nie ulega zmianie nawet, jeśli po wydaniu towaru płatność za niego ma nastąpić w terminie odroczonej.

Oceniając wersję wydarzeń przedstawioną przez oskarżonego słusznie Sąd Rejonowy nie przyjął, by oskarżony – jak on sam to podkreślał – dopełnił wszelkich starań dla zweryfikowania rzetelności podmiotów mających sprzedawać mu paliwo tj. spółek: (...) sp. z o.o. oraz Biuro Handlowe (...) sp. z o.o. O ile rację ma skarżący, iż wiele czynników związanych z działalnością podmiotów gospodarczych jest dostępne wyłącznie dla określonych instytucji (urzędów skarbowych, Inspekcji Pracy, organów ścigania), to jednak wskazane przez samego oskarżonego okoliczności wskazują, że w żaden sposób nie dokonał on sprawdzenia rzetelności swoich kontrahentów.

Powyzsze okoliczności, jak i pozostałe wskazane przez Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, skutecznie podważają wiarygodność wypowiedzi oskarżonego.

Trudno nie zgodzić się z apelującym, iż na rynku funkcjonuje wiele małych firm, „które z zewnątrz ”wyglądają” podobnie jak fikcyjne firmy opisane w akcie oskarżenia, a zarazem prowadzą legalną działalność gospodarczą. To znaczy mają siedzibę, przedstawicieli, biura” (k.2003). Okoliczność ta jednak w żadnej mierze nie przekłada się na ustalenia Sądu I instancji, w szczególności nie wskazuje na niewłaściwość tych ustaleń. obrońca – poza podniesieniem tej kwestii – również nie wskazał, w jaki sposób ma ona dezawuować dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i odtworzonego na jego podstawie stanu faktycznego.

Nie ulega wątpliwości, że prowadząc działalność gospodarczą, przy mnogości spółek handlujących paliwem płynnym, można kierować się zaufaniem co do rzetelności działalności swoich kontrahentów i trudno byłoby w sposób dokładny każdego z nich sprawdzać. Jednakże w przedmiotowej sprawie nie sposób uznać, by fikcyjność spółek (...) Sp. z o.o. i Biura Handlowego (...) Sp. z o.o. nie została zauważona przez oskarżonego, by nie mogła być przezeń dostrzeżona. Za słuszością takiego poglądu przemawiają jednoznacznie zgromadzone w sprawie dowody, przede wszystkim zeznania świadka J. I., a także świadków M. Ż. oraz J. B.. Tego materiału dowodowego apelujący jednak nie chce dostrzec i skrzętnie go pomija w wywiedzionym środku zaskarżenia.

Dokonana przez Sąd I instancji ocena tego materiału dowodowego (tj. zeznań wskazanych powyżej świadków) nie została podważona przez obrońcę oskarżonego – nie zawarto w apelacji żadnych zrzutów wskazujących na nietrafność wyrażonego przez Sąd Rejonowy w tym zakresie stanowiska. Sąd Okręgowy z urzędu również nie dopatrywał się nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu I instancji i podzielił w całości wskazaną przez tenże Sąd argumentację.

Dość zatem wskazać, iż zgodnie z relacją świadka J. I. spółka (...) Sp. z o.o. nigdy nie kupowała i nie sprzedawała paliwa, zaś schemat jej działania był dokładnie taki sam jak w (...) Sp. z o.o. (k. 1716). Z kolei odnośnie spółki (...) Sp. z o.o. świadek wskazał, iż wprawdzie miała ona koncesję na obrót paliwem, jednak nie miałyby gdzie go przechowywać, bo tego paliwa nie posiadała i nie dzierżawiła magazynów, bazy, stacji paliw do magazynowania paliw płynnych, a także nie posiadała i nie dzierżawiła zbiorników, cystern do paliw płynnych, samochodów ciężarowych do przewozu i magazynowania paliw płynnych. Świadek potwierdził również w swych zeznaniach, że nigdy nie był świadkiem dostawy paliwa, ani nie widział środków jego transportu (k. 1714). Podkreślić należy, iż – zgodnie z zeznaniami (...) Sp. z o.o. i Aneks nie sprzedawały paliwa, a generowały „puste” faktury (k. 1954). Świadek opisał przy tym jednoznacznie proceder wystawiania owych nierzetelnych faktur.

Zeznania J. I. korespondowały – jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy – z zeznaniami świadków M. Ż. i J. B.. Otóż M. Ż. potwierdził, iż spółka (...) nie miała zbiorników paliwa (k. 1797), a w rzeczywistości oleju napędowego nie sprzedawała, tylko wystawiała same faktury (k. 1798). Natomiast J. B. podał, że żadnych paliw, magazynów i cystern w spółce (...) Sp. z o.o. nie widział (k. 1827).

Treść zeznań wspomnianych wyżej świadków jednoznacznie potwierdza wykorzystanie przez oskarżonego faktur, które nie odzwierciedlały rzeczywistych transakcji. Skoro wspomniane spółki nie sprzedawały w rzeczywistości paliwa

oskarżonemu, oczywistym jest, iż oskarżony miał pełną świadomość, że wystawione przez te podmioty faktury wskazują na zdarzenia nieprawdziwe. W konsekwencji rozmyślnie i celowo włączając owe faktury do dokumentacji swojej firmy i wykorzystując do rozliczeń podatkowych, oskarżony całkowicie zdawał sobie sprawę z podawania nieprawdziwych okoliczności i zatajania, nie ujawniania okoliczności istotnych dla realizacji owych obowiązków podatkowych.

Dla oceny działania oskarżonego nie ma znaczenia okoliczność, iż osoby reprezentujące spółki (...) czy Aneks były obce dla P. M.. Jak praktyka pokazuje, przy podobnych procederach zazwyczaj działają osoby, które kontaktują nieznanymi sobie kontrahentów i stanowią element łączący obce sobie podmioty, co często nie wymaga nawet bezpośredniego kontaktu tych podmiotów. Specyfika zarzucanych oskarżonemu przestępstw, okoliczności ich popełnienia nie wymagały, by osoby uczestniczące w opisanej działalności łączyły jakiegokolwiek więzi, znajomość, bliższe kontakty.

Z kolei odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał polegać na stwierdzeniu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, mimo braku w zebranych materiale sprawy dokumentów uzasadniających winę oskarżonego, należy wskazać, iż obrońca oskarżonego nie wyjaśnił w żaden sposób, jakich dokumentów miałyby w zgromadzonym materiale dowodowym brakować, bądź na czym miałyby owe braki polegać.

Wobec tak ogólnikowo sformułowanego zarzutu nie sposób ustosunkować się do niego w inny jeszcze sposób. Sąd Okręgowy braków w dokumentacji nie dostrzegł. Należy również dodać, że słusznie Sąd Rejonowy uznał zgromadzone w aktach sprawy dokumenty za wiarygodne, gdyż ich treść i autentyczność nie budziła wątpliwości, a pochodziły one od kompetentnych organów, osób i instytucji. Wiarygodność dokumentów zgromadzonych w toku sprawy nie była zresztą podważana przez żadną ze stron. Oczywistym jest przy tym, iż powyższe nie dotyczy zakwestionowanych, a wskazanych przez Sąd Rejonowy nierzetelnych faktur oraz deklaracji dla podatku od towarów i usług VAT -7 złożonych przez oskarżonego Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w Poznaniu za miesiące listopad i grudzień 2007 r. (co do których należało jedynie przyjąć, iż faktury zostały wystawione przez wskazane na nich spółki, wykorzystane przez oskarżonego i wskazują na nieprawdziwe transakcje, a deklaracje podatkowe zawierają nieprawdziwe informacje).

Zamykając rozważania dotyczące apelacji obrońcy oskarżonego należy wskazać, że zarzut wskazujący na dokonanie przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych, mający w istocie wynikać z uchybień proceduralnych (nie uwzględnienia okoliczności sprawy przemawiających na korzyść oskarżonego i oparcie orzeczenia wyłącznie na dowodach dla oskarżonego niekorzystnych) nie może znaleźć uznania w oczach Sądu Odwoławczego. Skarżący nie wykazał skutecznie jakichkolwiek błędów w zakresie dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów. Twierdzenia apelującego sprowadzają się do polemizowania ze stanowiskiem Sądu Rejonowego i to polemizowania w oparciu o kwestie potraktowane wybiórczo, w oderwaniu od całokształtu zaistniałych okoliczności i dlatego nie mogły odnieść zamierzonego rezultatu.

Należy uznać, iż przeprowadzając analizę materiału dowodowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędów, które mogłyby rzutować na treść zapadłego rozstrzygnięcia – w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji w sposób szczegółowy odniósł się do całości dowodów oceniając je w sposób jak najbardziej prawidłowy, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, odnosząc się do całokształtu ujawnionych okoliczności sprawy. Na podstawie tej analizy właściwie oceniono zgromadzony materiał dowodowy, uznając, że (wyjąwszy wyjaśnienia oskarżonego, w zakresie w którym zasadnie uznano je za nieprzekonujące, a w konsekwencji nie zasługujące na przyznanie im przymiotu wiarygodności) tworzy on spójną, rzeczową i logiczną całość, pozwalającą na jednoznaczne odtworzenie przebiegu wydarzeń i ocenę postępowania oskarżonego.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia co do sprawstwa oskarżonego nie nosiły więc znamion twierdzeń gołosłownych, a co za tym idzie – arbitralnych.

Za chybiony należy więc uznać ogólnikowo sformułowany zarzut obrazy przepisów postępowania.

Należy też zaznaczyć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (SN I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58).

Jak dowodzi przedstawiona przez Sąd Odwoławczy ocena zastrzeżeń co do podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku podniesionych przez apelującego, wywody te nie spełniają powyższych wymogów i dlatego nie mogły być uznane za zasadne.

Również rozważania prawne Sądu Rejonowego, poświęcone subsumcji ustalonego stanu faktycznego są prawidłowe i zasługują na uwzględnienie w całej rozciągłości. Nie zachodzi potrzeba rekapitulowania argumentacji Sądu Rejonowego w tym zakresie, wobec czego Sąd Okręgowy również w tym miejscu odsyła do uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Dość jedynie stwierdzić, iż w świetle tych rozważań nie sposób uznać, by doszło do obrazy prawa materialnego.

Wobec zakresu apelacji należało również odnieść się do ukształtowanej wobec oskarżonego sankcji.

Brak jakichkolwiek podstaw, by uznać wymierzoną oskarżonemu karę grzywny – tak kary jednostkowe, jak i karę łączną – za rażąco niewspółmierną.

Należy uznać, iż kreując wymiar represji karnej wobec oskarżonego Sąd I instancji uwzględnił wszelkie dyrektywy oraz zasady jej kształtowania i przedstawiona w tym zakresie w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia argumentacja zasługuje na pełne poparcie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 kks utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 kks oraz § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 663) oraz art. 3 ust. 1 i art. 6 w zw. z art. 8 w zw. z art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Monika Małasiak Dariusz Kawula Dorota Maciejewska -Papież